

Warszawa, 11 czerwca 1999 Przemówienie wygłoszone podczas poświęcenia Biblioteki UW

Szanowni Państwo,

Pragnę serdecznie powitać wszystkich, którzy zgromadzili się w tym nowym - oczekiwanym od dawna - gmachu Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego, aby uczestniczyć w uroczystości jego poświęcenia. Pozdrawiam serdecznie księdza Prymasa, Pana Rektora wraz z Senatem i Profesorami Uniwersytetu oraz Pana Rektora-elekta. Cieszę się obecnością Rektorów i Profesorów innych wyższych Uczelni Warszawy. Pozdrawiam Pana Ministra Szkolnictwa, przedstawicieli Polskiej Akademii Nauk oraz reprezentantów świata kultury.

Biblioteka jest instytucją, która samym swoim istnieniem świadczy o rozwoju kultury. Jest ona bowiem skarbnicą piśmiennictwa, przez które człowiek wyraża swój zamyśl twórczy, inteligencję, znajomość świata i ludzi, a także umiejętność panowania nad sobą, osobistego poświęcenia, solidarności i pracy dla rozwoju dobra wspólnego (por. Centesimus annus, 51). W systematycznie prowadzonym księgozbiornie do starych rękopisów i inkunabułów dodawane są nowe książki i pisma. Wszystko to zaś razem jest wymownym znakiem jedności kolejnych pokoleń, które z różnorodności czasów i kwestii tworzą wspólne patrymonium kultury i nauki. Biblioteka jest więc szczególną świątynią twórczego ducha ludzkiego, który odzwierciedla owo Boże Tchnienie, jakie towarzyszyło dziełu stworzenia świata i człowieka. Jeśli szukamy uzasadnienia dla obecności Papieża w tym budynku i dla samej ceremonii poświęcenia, to trzeba, abyśmy wrócili właśnie do tej chwili, w której Bóg uczynił człowieka na obraz i podobieństwo swoje, i zaprosił go do współdziałania w dziele stwarzania dobra i piękna. Wszystko, co świadczy o tym, że człowiek odpowiada na to zaproszenie, niejako odsyła do Tego, który jest pierwszą Przyczyną istnienia. Jeżeli zatem stajemy dziś w tym miejscu, które gromadzi owoce twórczej pracy człowieka, to słuszne jest nasze pełne wdzięczności odniesienie do Boga. Słuszne jest nasze pragnienie, aby On uświęcił tę budowlę, by tchnienie Jego Ducha było tu obecne i stawało się źródłem inspiracji dla kolejnych pokoleń ludzi nauki i kultury.

Zaproszenie Papieża do poświęcenia tego wspaniałego gmachu jest wymownym znakiem, że środowisko naukowe stolicy Polski pozytywnie odnosi się do dziedzictwa, jakie do nauki i kultury ojczystej wnosilo przez wieki chrześcijaństwo; że docenia jego ponadczasową wartość; że nie tylko nadal pragnie z niego czerpać, lecz także pomnażać je, wnosząc do wspólnego skarbcza kultury owoce współczesnych studiów i badań. Jest to szczególny znak rosnącej świadomości, że środowiska naukowe i Kościół są w naturalny sposób sprzymierzone w służbie człowiekowi.

Na koniec chcę wyrazić nadzieję, że ten budynek stanie się zgodnie z oczekiwaniami mieszkańców stolicy zaczątkiem odmłodzonego, uniwersyteckiego Powiśla, zmieniającego oblicze Warszawy. Oby wspólny wysiłek władz państwowych, miejskich i uniwersyteckich przynosił dalsze owoce, nie mniej wspaniałe jak ten gmach, który dane mi jest poświęcić.

Życzę, aby ta Biblioteka stała się miejscem, w którym wszyscy korzystający z jej bogatych zasobów znajdą ukierunkowanie i spełnienie szlachetnej pasji poszukiwania prawdy.

Niech Pan Bóg wszystkim błogosławi!

Na zakończenie przemówienia Papież powiedział:

"Proszę państwa ja jestem tutaj podrzucony z Uniwersytetu Jagiellońskiego przez Rzym. To mówię, żeby było wszystko jasne. Częściowo też z KUL-u. Widzę, że chętnie przyjmujecie taki prezent. Takiego podrzutka. No, dziękuję bardzo i szczęść Boże. Vivat Academia, vivat Professores".

(Tekst wystąpienia papieskiego przekazany KAI przez Biuro Prasowe Stolicy Apostolskiej)

